



tekst

**MARTA WOYNAROWSKA**

redaktor wydania

**K**ażda wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Ojczyźnie na długo zapadała w naszą pamięć, pobrzmiewając jego słowami skierowanymi do nas. Szczególnie mocno przeżywali spotkanie z Papieżem, ci, którzy mieli szczęście w nich uczestniczyć. Dla wielu wiernych na zawsze, pozostanie w pamięci Msza św. odprawiona przez Jana Pawła II 12 czerwca 1999 r.

u podnóża sandomierskiej skarpy. Refleksjami, przeżyciami z tego dnia podzielili się z nami Urszula Stępień z Sandomierza, Marek Wójcicki z Ostrowca Świętokrzyskiego oraz Mieczysław Łabędzki z Ulanowa.



Prezydent Lech Kaczyński objął patronat

## 200-lecie bitwy wrzawskiej

**Prezydent RP Lech Kaczyński** patronował dwusetnej rocznicy tzw. bitwy wrzawskiej, podczas której siedmiotysięczne wojsko polskie pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego starło się z ponad dwukrotnie liczniejszą armią austriacką.

**U**roczystość rozpoczęła się Mszą św. koncelebrowaną, której przewodniczył i kazanie wygłosił bp Edward Frankowski. Następnie pod odnowionym pomnikiem złożono wieńce i kwiaty. Całość zakończyła barwna inscenizacja bitwy sprzed dwustu lat.

– Pragniemy okazać wdzięczność polskim żołnierzom biorącym udział

w tej bitwie – powiedział wójt gminy Gorzyce Marian Grzegorzek. – To tacy jak oni uczyli nas patriotyzmu. Dzięki nim spełniły się sny o niepodległości prawie pięciu pokoleń rodaków. Ten sukces był owocem walki toczonej od powstania kościuszkowskiego, przez bitwę pod Gorzycami i Wrzawami aż po rok 1918. Do bitwy doszło

12 czerwca 1809 roku około godziny dwunastej. Mimo całego swojego wojskowego kunsztu książę Józef Poniatowski doznał porażki i musiał wycofać się na prawy brzeg Sanu. Bitwa wrzawska była ostatnią bitwą, którą dowodził. Jej miejsce upamiętnia dziś 24-metrowy obelisk, który stoi na szczycie porośniętego trawą kopca. Obelisk został wzniesiony w 1879 roku przez Kaliksta Horocha, właściciela Wrzaw. Niedaleko kopca urządzono cmentarz wojskowy dla Polaków poległych w bitwie. Przed okrągłą rocznicą obelisk odremontowano, okładając go piaskowcem. **ac**

**Inscenizacja bitwy, która rozegrała się 200 lat temu**

### Nowa świątynia dla sanktuarium

## Wotum dla Czarnej Madonny

Arcybiskup Ignacy Tokarczuk konsekrował kościół pw. Matki Bożej Bolesnej i Pocieszenia w Radomyślu nad Sanem. Towarzyszył mu bp Edward Frankowski. Stało się to dokładnie dziesięć lat po rozpoczęciu budowy świątyni i na niedługo przed nawiedzeniem parafii przez Matkę Boską Częstochowską.

**U**roczysta procesja, którą prowadziła parafialna orkiestra, przeszła od starej ku nowej



**Pierwsza Msza św. w nowym kościele**

świątyni, gdzie przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Eugeniusz Kowalik przekazał bp Edwardowi Frankowskiemu klucze do kościoła.

– Wspaniałą kościół wzniesiście – powiedział zachwycony abp Ignacy Tokarczuk. – Mógłby być katedrą i stać w każdym

dużym mieście i nikt by się jego nie powstydział.

Osiemnaście lat temu również abp Ignacy Tokarczuk koronował w radomskiej parafii obraz Matki Bożej Bolesnej, której koronę poświęcił kilka miesięcy wcześniej

w Rzeszowie papież Jan Paweł II. Jako wotum za przysłą koronację parafianie podjęli się w 1989 roku budowy Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego. Następnie, dzięki uporowi proboszcza ks. Józefa Turonia oraz wyjątkowemu zaangażowaniu mieszkańców, przystąpiono do budowy nowego kościoła na miarę maryjnego sanktuarium. Powstała świątynia może pomieścić 1,2 tys. wiernych, gdyż ma aż 1,2 tys. mkw. powierzchni użytkowej. Jest wysoka na 15 metrów.

Uroczystość konsekracji odbyła się podczas Mszy św., której przewodniczył abp Ignacy Tokarczuk. W koncelebrze uczestniczyli bp Edward Frankowski, ks. proboszcz Józef Turoń, dziekan dekanatu gorzyckiego ks. Władysław Drewniak, inf. Edmund Markiewicz oraz księża sąsiednich parafii. **ac**

## Papieskie wspomnienia



Uczestnicy wernisażu podzielnili się osobistymi refleksjami związanymi z wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II w Sandomierzu

**SANDOMIERZ.** „Żywe wspomnienie – 10. rocznica wizyty Jana Pawła II w Sandomierzu” – to tytuł wystawy fotograficznej, którą można obejrzeć w Galerii Sztuki Współczesnej Biura Wystaw Artystycznych w Sandomierzu. Wystawa składa się z kilkudziesięciu fotografii, przedstawiających Papieża Polaka podczas papieskiej celebracji w Sandomierzu 12 czerwca 1999 r. Autorami prezentowanych fotografii są amatorzy i profesjonaliści. Wystawę udało się zorganizować, a okolicznościowy folder wydać dzięki wsparciu finansowemu ze strony Urzędu Miejskiego w Sandomierzu. Wystawę można oglądać do 21 czerwca br. Również w Muzeum Diecezjalnym można obejrzeć pamiątki z tego wyjątkowego wydarzenia. **gan**

## By pamiętać



Laureaci konkursu na scenie tarnobrzezkiego Domu Kultury

**TARNOBZEG.** Gimnazjum nr 3 było gospodarzem Podkarpackiego Finału Programu Wychowania Patriotyczno-Społecznego „Moja Mała Ojczyzna”, realizowanego w ramach Projektu „Ruch rzeźbi umysł, serce i ciało”. Pomysłodawcą konkursów jest stowarzyszenie „Parafiada” im. św. Józefa Kalasancjusza. W tym roku tematem przewodnim programu była zbrodnia katyńska. Uczestnicy konkursu

mieli przygotować plakaty, albumy i prezentacje multimedialne. Wśród laureatów znaleźli się uczniowie tarnobrzezkiego Gimnazjum nr 3, którzy zajęli pierwsze i trzecie miejsce. W uroczystości wzięła udział Maria Araszkiwicz, córka Wilhelma Schreibera, o którego losach opowiadał zwycięski album. Ogólnopolski finał programu odbędzie się w lipcu w Warszawie. **pd**

## Koncert

**OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI.** Akcja Katolicka przy parafii św. Michała Archanioła zaprasza na koncert „Arki Noego”, który odbędzie się z okazji dziesięciolecia działalności zespołu oraz promocji wolontariatu działającego przy Domu Ulgi w Cierpieniu i Hospicjum im. Jana Pawła II. Koncert odbędzie się 13.06. o godz. 19.00 w ośrodku rekreacyjno-sportowym Michael mieszczącym się przy domu parafialnym parafii św. Michała Archanioła. **ms**

## Zaproszenie

**RAKÓW.** 15 czerwca br. o godz. 18.00 w sanktuarium Matki Cudownej Przemiany zostanie odprawiona Msza św. pod przewodnictwem ks. bp. Jana Niemca z Ukrainy w intencji prześląganego Boga za grzechy polskiego narodu. Będzie to również dziękczynienie Bogu za życie sługi Bożego Jana Pawła II w 10. rocznicę jego pobytu w Sandomierzu. Msza św. będzie transmitowana w Radiu Maryja i Telewizji Trwam. **red**

## Odnieśli sukces

**OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI.** Parafia Miłosierdzia Bożego w Ostrowcu Świętokrzyskim cieszy się z sukcesów młodych artystów z Zespołu Szkół i Placówek Publicznych nr 3. Natalia Płoszaj, uczennica kl. III d, w Ogólnopolskim Konkursie Poezji Religijnej w Bestwinie otrzymała wyróżnienie za wiersz „Nasz dobry Bóg”. Młoda poetka tworzy pod opieką Barbary Gadkowskiej. Z kolei Paulina Kaczor (kl. IVe) w kategorii solistki zajęła II miejsce,

a śpiewając w dwugłosie z Gabriłą Górniak (kl. IIIa) – III miejsce w XIV Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Pieśni Religijnej w Łodzi. Dziewczęta były przygotowane przez Danutę Wiśniewską i Ryszarda Górę. W konkursie wzięło udział 750 podmiotów śpiewających, w tym 200 wokalistów z zagranicy. W zorganizowaniu wyjazdu pomogli ks. Czesław Gumieniak i Wojciech Serwin, dyrektor szkoły. **red**

## Urodziny generała

**TUSZÓW NARODOWY.** Konkursami wiedzy o gen. Władysławie Sikorskim uczcili mieszkańcy gminy Tuszów Narodowy 128. rocznicę urodzin wielkiego męża stanu, który tutaj właśnie przyszedł na świat. W konkursie indywidualnym zwyciężył Miłosz Duszkiewicz z PSP w Tuszowie Narodowym, a w zmaganiach drużynowych triumfował zespół w składzie: Monika Łącz, Klaudia Łącz i Beata Hyjek – uczennice Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tuszowie Narodowym. W rocznicowych uroczystościach – Msza św., złożenie kwiatów przed pomnikiem generała oraz Apel Poległych – uczestniczyli



Przed pomnikiem generała mieszkańcy Tuszowa złożyli wieńce i kwiaty

także strzelcy podhalańscy oraz orkiestra wojskowa rzeszowskiego garnizonu. **ac**

## Pamiętają o fundatorze

**ŁUKOWIEC.** 25 maja, w dzień odpustu ku czci Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, wierni modlili się w intencji zmarłego ks. kan. Władysława Rękasa, który przez lata finansowo wspierał budowę miejscowej świątyni. Mszy św. przewodniczył moderator kurii diecezjalnej ks. inf. Roman Chwałek, a homilię wygłosił ks. Tomasz Lis, były wikariusz w parafii MBR w Koprzywnicy. Ks. Władysław Rękas zmarł 10 maja br. w Buffalo w Stanach Zjednoczonych. Jako kapłan pracował najpierw w diecezji przemyskiej, a po podziale w rzeszowskiej. W 1997 r., będąc już na emeryturze, wyjechał do USA, gdzie pracował duszpasterko i wspierał materialnie budowę

świątyni w Łukowcu, skąd pochodził. Powstała dzięki jego pomocy i zaangażowaniu mieszkańców przepiękna świątynia jest dzisiaj kościołem dojazdowym parafii MBR w Koprzywnicy. Inicjatorem modlitwy za zmarłego kapłana był obecny proboszcz parafii ks. Marek Dzioba. **ms**

**GOŚĆ SANDOMIERSKI**

sandomierz@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 27-600 Sandomierz, ul. Staromiejska 11  
TELEFON 015 832 76 60 FAKS 015 832 76 61  
REDAGUJA:  
ks. Michał Szawan – dyrektor oddziału,  
Andrzej Capiga, Marta Woynarowska

Ku istocie rzeczy

Teatralne spotkanie

# Papiescy artyści

felieton



**BP WACŁAW  
ŚWIERŻAWSKI**

biskup senior

## Misterium Trójcy

Co to znaczy, że chrześcijanie stają się chrześcijanami przez wiarę w Boga w Trójcy Jedynej? Odpowiedź na to pytanie, chyba się zgodzicie ze mną, jest ważniejsza niż poszukiwanie najpierwotniejszych warstw materii, by odkryć u dna rzeczywistości jej nuklearną kompozycję posiadającą niezwykłą energię dla budowania – ale i dla niszczenia. Jeśli chrześcijanie mówią: prawdą naszą jest Trójca, za wszelką cenę pragną dotrzeć do tej praszubstancji ludzkiego istnienia, aby z niej wydobyć owe niezwykle zasoby energii dla naszego ducha i żar dla rozpalenia serca, jaki jest zawarty w Tchnieniu Boga, który dlatego jest Jedynej w Trójcy i dlatego jest Prawdą, że jest Miłością. Miłością mocniejszą niż śmierć (por. Pnp 8, 6). Tak wszechmocną – mówił o niej Dante, kończąc „Boską komedię”, że „wprawia w ruch słońce i gwiazdy”. Taka jest miłość między Ojcem i Synem. Taka jest miłość dawana w Eucharystii. Stąd ciągle mówienie o Eucharystii nie jest przesadą, wtajemniczania w nią nigdy nie jest za dużo, nigdy dosyć. A wysiłek, by dojść do Eucharystii i uczynić ją Chlebem powszednim, jest najpierwszym zadaniem dojrzałego chrześcijanina. Chrześcijanin odkrywa krok po kroku wielkie misterium Trójcy i próbuje to misterium wcielić, naśladować Jezusa Chrystusa dzięki wsparciu Ducha Świętego, bez którego człowiek jest bezsilny i bezradny (por. Rz 8, 26).

W Woli Rzeszyckiej odbyło się diecezjalne spotkanie teatralne szkół noszących imię Jana Pawła II.

Na scenie teatralnej wystąpili młodzi artyści ze szkół podstawowych z Gorzyc, Potoczka, Gościeradowa, Pysznicy, Rudnika, Woli Rzeszyckiej oraz młodzież z gimnazjum w Chwałowicach. Tematem przewodnim wszystkich sztuk była osoba matki. Ciekawe i pomysłowe scenariusze przygotowane przez nauczycieli, zawierały również fragmenty nauczania papieża Jana Pawła II. Zdaniem jury, najciekawszy program artystyczny, zatytułowany „Najpiękniejsza na świecie”, zaprezentowały dzieci ze szkoły w Potoczku. Drugie miejsce przypadło młodzieży z Chwałowic, a trzecie szkole podstawowej w Woli Rzeszyckiej.

Tegoroczne spotkanie było już czwartym z rzędu. – Każda ze szkół noszących imię Jana Pawła II stara się podejmować ciekawe inicjatywy związane z osobą patrona i jego nauczaniem – wyjaśnia Barbara Pankowska, dyrektor PSP w Woli



KS. MICHAŁ SZAWAN

**Dzieci ze szkoły w Woli Rzeszyckiej zaprezentowały inscenizację „Ratuj matko, czyli o dwóch takich co ukradli księżyc”**

Rzeszyckiej. – My wyszliśmy z propozycją spotkań teatralnych, gdyż teatr był również mocno wpisany w życie naszego Papieża. Mamy nadzieję, że na jubileuszowym piątym spotkaniu reprezentacji szkół będzie znacznie więcej – dodaje.

Wszyscy przybyli uczestnicy również we Mszy św., którą w kościele parafialnym sprawował bp. Edward Frankowski. – Jan Paweł II był niezwykle wrażliwy na sprawy wiary, ale także kultury – powiedział biskup Frankowski. – Poprzez tego typu spotkania

chcemy tej wrażliwości uczyć nasze młode pokolenie. Cieszy mnie dodatkowo fakt, że odbywają się one w mojej rodzinnej parafii – dodał biskup i skierował słowa wdzięczności do dyrekcji szkoły oraz ks. proboszcza Marcina Hejmana za zorganizowanie spotkania.

Po Mszy świętej w budynku szkoły poszczególnym reprezentacjom wręczono pamiątkowe statuetki i dyplomy, a wszystkim uczestnikom upominki książkowe. Na zakończenie na scenie zaprezentowali się raz jeszcze zwycięscy artyści z Potoczka. Warto dodać, że w organizację spotkań włącza się również czynnie miejscowa gmina oraz wójt Jan Pyrkosz.

**Ks. Michał Szawan**

Wiedzą więcej

## Młodzież o św. Pawle

W auli KUL w Stalowej Woli odbyło się **młodzieżowe sympozjum o Apostole Narodów.**

Sympozjum zatytułowane „Kim jest dla mnie św. Paweł?” zostało zorganizowane w ramach Festiwalu Kultury Chrześcijańskiej „Eutrapelia”. Przygotowała je młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. KEN i Zespołu Szkół Specjalnych nr 6 w Stalowej Woli. Rozpoczęło się Mszą św. w kaplicy parafii akademickiej pod przewodnictwem ks. Romana B. Sieronia z kazaniem

ks. Mariusza Kozłowskiego, proboszcza parafii. Na sympozjum złożyły się trzy referaty, które wygłosiły uczennice z Liceum Ogólnokształcącego im. KEN: Paulina Mierzwa, Anna Churzępa oraz Monika Turek. Referatom towarzyszyły pokazy multimedialne ukazujące życie i działalność św. Pawła, miejsca naszej diecezji związane z Apostołem Narodów oraz pokaz

reprodukcji obrazów przedstawiających nawrócenie Szawła. Patronat naukowy nad sesją objęły Katedra Źródeł Biblijnych Pedagogiki Katolickiej Instytutu Pedagogiki Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli, Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II Diecezji Sandomierskiej oraz Polskie Towarzystwo Teologiczne Oddział w Sandomierzu. Podczas sympozjum odbyło się również rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, w którym brali udział uczniowie dwóch wspomnianych wyżej szkół. **red**



Sesji przewodniczył burmistrz Ożarowa Marcin Majcher. Obok przewodnicząca Rady Miasta Krystyna Wieczorek. Po lewej: Prof. Feliks Kiryk dokonał prezentacji monografii

Powstała monografia Ożarowa

# Powracają do korzeni

**W 440. rocznicę lokacji** Ożarowa powstała pionierska monografia miasta i gminy, która została zaprezentowana podczas uroczystej sesji historycznej.



Sesja cieszyła się dużym zainteresowaniem

**M**onografia jest nietuzinkowym, bo liczącym prawie 800 stron dziełem, w którego powstanie zaangażowały się lokalne władze, miejscowe organizacje kulturalne i prywatni sponsorzy. – Ożarów potrafi pewne rzeczy organizować w sposób bardzo ciekawy i odpowiedzialny. Jest dzięki temu ośrodkiem żywym i pełnym inicjatyw, co świadczy bardzo pozytywnie o tym społeczeństwie – powiedział na początku sesji prof. Feliks Kiryk, pod którego redakcją powstało to imponujące dzieło. Potwierdzeniem tych słów było nie tylko powstanie samej monografii, ale także organizacja całej sesji, na którą przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych, duchowieństwa diecezji sandomierskiej, zaprzyjaźnionych gmin i miast z Polski i z zagranicy, a także liczni reprezentanci lokalnej społeczności. – Każdy naród, każde środowisko żyje dziełami swojej

kultury – powiedział na otwarcie sesji jeden z głównych inspiratorów powstania monografii burmistrz Ożarowa Marcin Majcher, przywołując słowa papieża Jana Pawła II. – Tym dziełem kultury w naszej małej ojczyźnie stało się opracowanie i prezentacja monografii „Ożarów. Dzieje miasta i gminy”. To jest nasza pamięć o tożsamości i korzeniach – podkreślił burmistrz.

Powstanie monografii to ponaddwuletni wysiłek dziewięciu pracowników naukowych związanych z wyższymi uczelniami w Krakowie, Lublinie, Kielcach i Tarnobrzegu. Podczas sesji dokonali oni krótkiej prezentacji poszczególnych rozdziałów, które w dogłębny sposób przedstawiają historię ożarowskiej ziemi i ludności na niej żyjącej od początku osadnictwa aż do czasów nam współczesnych. Warto podkreślić, że od XVI do XIX w.

na terenie obecnej gminy istniały cztery miasta: Ożarów, Gliniany, Janików i Lasocin, a życie ich mieszkańców oparte było na handlu, rzemiośle, kamieniarstwie i rolnictwie. Głównym źródłem badań dla obszaru staropolskiego stały się Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie, a także Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu oraz księgi parafialne z Ożarowa, Przybysławic, Sobótki, Glinian i Janikowa. Są one również potwierdzeniem ścisłego związku pomiędzy wiarą a kulturą, który na tych ziemiach ukształtował się na przestrzeni wieków. Profesor Feliks Kiryk skierował słowa wdzięczności do proboszczów poszczególnych parafii, a także kanclerza kurii

sandomierskiej ks. prał. Zygmunta Gila za możliwość skorzystania z tych ważnych źródeł.

Autor rozdziału ukazującego najnowsze dzieje ziemi ożarowskiej dr Roman Chyła podkreślił, że choć czas powojenny był dla mieszkańców niezwykle trudny, to jednak dzięki temu, że żyli na niej ludzie gotowi służyć innym, dał on początek pozytywnym zmianom. Ich wynikiem było m.in. powstanie na początku lat siedemdziesiątych Cementowni Ożarów. To wydarzenie otworzyło nowy rozdział historii gminy, w który wpisuje się również rozbudowa Ożarowa i przywrócenie mu praw miejskich w 1988 roku. Warto dodać, że w monografii można znaleźć materiał o zabytkach regionu, a także ponad 200 zdjęć dotyczących rozmaitych dziedzin życia mieszkańców Ożarowa i okolic.

**Ks. Michał Szawan**

## Dziękczynienie Bogu i ludziom



**Ks. PRAŁAT STANISŁAW SZCZEREK, KUSTOSZ SANKTUARIUM MBR KRÓLOWEJ RODZIN W OŻAROWIE**

– Świętując rocznice takie jak ta, musimy pamiętać, że to Pan Bóg pisze historię świata, lokalnych społeczeństw i każdego człowieka. Rozwój ożarowskiej ziemi wynika przede wszystkim z daru Bożej Opatrzności,

który pozostawił dla pokoleń nieprzebraną ilość kamienia. To właśnie z tego bogactwa korzystają przez wieki mieszkańcy tej ziemi. Powstała dzięki niemu cementownia jest źródłem utrzymania setek rodzin. Spisana monografia dziejów Ożarowa i okolic winna być więc dziękczynieniem przede wszystkim Bogu, ale także i ludziom, którzy pięknymi zgłoskami wpisali się w dzieje tej ziemi. Ożarów od niepamiętnych czasów był wspólnotą ludzi wierzących. Cieszy fakt, że to przywiązanie zaowocowało w ostatnim czasie utworzeniem Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej Królowej Rodzin, dzięki któremu jeszcze bardziej doświadczamy opieki Maryi. Wyprasza nam ona nieustannie Boże błogosławieństwo dla tych dobrych dzieł, które stanowią nowy rozdział naszej historii.

## Jubileusz w Ostrowcu Świętokrzyskim

# Szeroka działalność

**Stowarzyszenie Rodzin Katolickich istnieje w naszej diecezji już od piętnastu lat.** Miejski Oddział w Ostrowcu Świętokrzyskim obchodził jubileusz dziesięciolecia swojej działalności.



Głos w dyskusji zabrał ks. prał. Czesław Murawski, diecezjalny Duszpasterz Rodzin

Jubileusz stał się okazją nie tylko do radosnego świętowania, ale także do dokonania podsumowań i wskazania kierunków działań na przyszłość. Spotkanie członków i sympatyków stowarzyszenia rozpoczęło się Mszą św. pod przewodnictwem administratora diecezji sandomierskiej bp. Edwarda Frankowskiego w kolegiacie pw. św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim. Eucharystię koncelebrowali proboszczowie pracujący w hutniczym mieście, a także z pobliskich parafii, mający związek z powstaniem stowarzyszenia i jego działalnością. W homilii bp Frankowski podziękował wszystkim członkom wspólnoty za szeroką działalność głównie na rzecz

rodzin i młodzieży, jaką od początku swojego istnienia prowadzili na terenie miasta i okolic. Wezwał jednocześnie do kontynuowania aktywności, u której fundamentów jest Jezus Chrystus, obecny w Eucharystii i swoim słowie. Druga część uroczystości, która, jak na stowarzyszenie przystało, przebiegała w prawdziwie rodzinnej atmosferze, odbyła się w domu parafialnym należącym do parafii św. Michała Archanioła. W sali widowiskowej Michael wszystkich przybyłych raz jeszcze powitał gospodarz spotkania ks. prałat Tadeusz Lutkowski. Konferencję otworzył ciekawy wykład Elżbiety Sołtyś na temat „Wychowanie do miłości, odpowiedzialności

i służby”. Referentka poruszyła w nim wiele problemów, z którymi borykają się małżeństwa. Podkreśliła rolę wartości w życiu rodziny oraz jej zagrożenia, wynikające dzisiaj głównie z tzw. presji konsumpcyjnej (tyle jesteś wart, ile kupisz). Po wykładzie był czas na dyskusję, a następnie na wręczenie pisemnych podziękowań wszystkim, którzy przez lata wspierali działalność stowarzyszenia. Dokonała tego Alina Kowalska, prezes Miejskiego Oddziału, główna inspiratorka działań wspólnoty, obecna w niej od początku do chwili obecnej. Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in. księża proboszczowie, parlamentarzyści i władze lokalne. Następnie wystąpił

chór Akapit ze Społecznej Szkoły Muzycznej, a na koniec miał miejsce poczęstunek.

Obecnie w Miejskim Oddziale Stowarzyszenia Rodzin Katolickich zrzeszone są trzy wspólnoty z parafii św. Michała Archanioła, NMP Saletyńskiej na Piaskach i Chrystusa Nauczyciela. Działa w nich pięćdziesiąt rodzin. Stowarzyszenie prowadzi Ośrodek Wsparcia Rodziny im. ks. inf. Marcina Popiela w Jędrzejowie, gdzie organizowane są m.in. Szkoła dla Rodziców oraz Weekendowe Grupy Wsparcia dla małżeństw przeżywających kryzys. Prowadzą je pedagodzy i psychologowie związani ze stowarzyszeniem.

**Ks. Michał Szawan**

## Nawiedzenie w parafii Ranizów

# Duchowe trzęsienie ziemi

Cudowny Wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej nieustannie peregrynuje po naszej diecezji, poruszając ludzkie sumienia i serca. Swoimi przeżyciami ze spotkania z Maryją zapragnęli podzielić się z nami wierni z parafii pw. WNMP w Ranizowie. Poniżej publikujemy fragment przesłanych do nas duchowych doświadczeń.

Na równy rok przed Nawiedzeniem codziennie w naszym kościele odmawialiśmy Różaniec. Aby jednak włączyć do tej modlitwy więcej osób, więcej rodzin, zainicjowaliśmy Nieustający Różaniec, do którego zgłosiło się ok. 200 osób. Dzień i noc – od 2 lutego aż do Nawiedzenia



Zespół Pieśni i Tańca „Lesiaki” przed obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej

– czyjeś serce prosiło „Ojcie nasz”, Zdrowaś Maryjo”, „Chwała Ojcu” w intencji Nawiedzenia.

Dzisiaj jesteśmy przekonani, że ta właśnie modlitwa wyprosiła przez Maryję u Boga łaskę cudownych misji świętych, które niczym trzęsienie ziemi poruszyły całą naszą parafię przygotowującą się do Nawiedzenia. A stało się to przez posługę o. Zygmunta Tokarza, a saletyna, wielkiego czciociela Maryi. Faktem pozostaje

pospolite ruszenie do spowiedzi. Takiego obłędzenia konfesjonałów jak przed Nawiedzeniem nasza ranizowska parafia nie pamięta.

W dniu Nawiedzenia z miłością złożyliśmy na ołtarzu obok modlitwy różańcowej 300 duchowych adopcji dziecka poczętego, ratując tym samym tyle istnień ludzkich od niechybnej śmierci. Kolejnym darem był apostołat Margaretka – czyli nieustająca modlitwa osób świeckich, które każdego dnia będą modlić się za wybrane osoby konsekrowane. Spośród 14, które złożyliśmy na ołtarzu, była

margaretka za obecnego na uroczystościach ks. biskupa Edwarda Frankowskiego i margaretka za o. Zygmunta Tokarza. Razem stanęliśmy, by jak najpiękniej przywitać Królową Polski. I rzeczywiście – powitaliśmy Bogurodnicę ogromnymi tłumami ludzi otwartych serc, najpiękniej jak potrafiliśmy.

**Krąg Rodzin Domowego Kościoła**

## Kalendarium Nawiedzenia

DEKANAT STAŁOWA WOLA  
PÓŁNOC – CZ. I

**7 czerwca** – parafia Turbia

DEKANAT GORZYCE – CZ. I

**8 czerwca**

– parafia Zbydniów

**9 czerwca**

– parafia Kotowa Wola

**10–11 i 13 czerwca**

– Dom Księży Emerytów

w Sandomierzu

**12 czerwca** – Plac Papieski w Sandomierzu

# Byliśmy z nim



ARCHIWUM GN

## ROZNIKA PAPIESKIEJ

**WIZYTY.** Był wyjątkowo upalny czerwcowy dzień. Rybitwy, tzw. targowicę, szczelnie wypełnił ponadpółmilionowy tłum, przybyły z najdalszych nawet zakątków Polski, a także spoza granic naszego kraju, **by spotkać, zobaczyć, wysłuchać Białego Pielgrzyma.**

wspomnienia spisali:

**ANDRZEJ CAPIGA**

acapiga@goscniedzielny.pl

**MARTA WOYNAROWSKA**

mwoynarowska@goscniedzielny.pl

**W** pamięci każdego uczestnika Mszy św., którą 12 czerwca 1999 r. w Sandomierzu odprawił Ojciec Święty Jan Paweł II, utkwił widok świec, powyginanych, topiących się pod wpływem słonecznego żaru, rażąco białą ołtarz i czoło Papieża z opatrunkiem. Ale przede wszystkim słowa, zaczerpnięte przez Ojca Świętego z Kazania na Górze: „Błogosławieni

czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”, stanowiące kanwę jego homilii. Również zdanie, jakże wzruszające dla ludzi, którym przyszło żyć w tym miejscu: „Ze złości pozdrawiam prastary Sandomierz, tak bardzo mi bliski. Ogarniam sercem inne miasta i ośrodki przemysłowe, zwłaszcza Stalową Wolę – miasto – symbol wielkiej wiary ludzi pracy (...)”.

Każdy też zachował swoje wspomnienia, często bardzo osobiste, ale nawet po upływie 10 lat wciąż bardzo żywe i aktualne.

## W tłumie

– Ten dzień rozpoczął się dla wielu jeszcze przed północą – wspomina Marek Wójcicki, ostrowczanin, kustosz w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Ostrowcu Świętokrzyskim. – Pierwsi pielgrzymi – jak podawało Radio Kielce – gromadzili się bowiem na nocleg na Rybitwach wczesnym wieczorem 11 czerwca, by mieć jak najlepsze miejsca, blisko ołtarza. Ja z przyjaciółmi wyjechałem z Ostrowca ok. 430 samochodem, w Sandomierzu udało się nam zaparkować w ogrodach seminaryjnych. Miałem więc bardzo blisko na plac celebry, na którym byłem już ok. 550. O 6.00 rozpoczęły się godzinki. Na telebimach w tym czasie pojawiły się informacje o pogodzie, które zapowiadały wyjątkowo upalny dzień. O godz. 6 było bowiem ok. 28 stopni i wysoka wilgotność powietrza. Wszyscy z niepokojem oczekiwaliśmy na pojawienie się Ojca Świętego, gdyż dotarła już do nas wiadomość o wypadku, jakiemu uległ tego dnia rano. Kiedy Papież pojawił się, wszystkich ogarnęły entuzjazm, radość, wzruszenie. Kontakt z Ojcem Świętym, zwłaszcza słowa, które skierował do nas podczas homilii, na zawsze pozostaną w mojej pamięci, są moim drogowskazem, wezwaniem do dawania

świadczenia, zobowiązaniem do wierności Kościołowi, Chrystusowi, Ojczyźnie, są dowodem pamięci i wierności Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. „Czystość serca jest każdemu człowiekowi zadana. Musi on stale podejmować trud opierania się siłom zła, tym działającym z zewnątrz i tym z wewnątrz – siłom, które chcą go od Boga oderwać. I tak w sercu ludzkim rozgrywa się walka o prawdę i szczęście. Aby zwyciężyć w tej walce, człowiek musi się zwrócić ku Chrystusowi” – to moje przesłanie, któremu staram się sprostać w życiu osobistym, zawodowym i społecznym.

Nie dotarłem do swojego sektora nr 1, bo nie było już na to szans. Zostałem na skarpie przy ul. Krakowskiej. Zaobserwowałem niespotykaną więź, życzliwość pomiędzy zupełnie obcymi sobie ludźmi, którą wywołała możliwość przebywania z Papieżem i słuchania jego słów. Warunki były ekstremalnie trudne, temperatura sięgała ok. 40 stopni, ale mimo tego pielgrzymi dzielnie znosili związane z tym trudy.

Osobiście uczestniczyłem w kilku spotkaniach, Mszach papieskich, ale to 12 czerwca 1999 r. było wydarzeniem szczególnym – miało miejsce w samym sercu diecezji sandomierskiej, było także spotkaniem Jana Pawła II z Wojskiem Polskim. Jestem oficerem rezerwy artylerii, wśród wielu zgromadzonych żołnierzy z radością dostrzegłem pancerniaków z żagańskiej 11. Dywizji Kawalerii Pancerniej, a w okresie od września 1987 do kwietnia 1988 r., jeszcze jako podchorąży rezerwy, odbywałem moją praktykę liniową w ówczesnej 11. Dywizji Pancerniej w Żaganii.

## Z ołtarza

– Kiedy sandomierska galeria BWA przygotowywała wystawę fotografii upamiętniających



BOGDAN MYSŁIWIEC

**Ojciec Święty długo pozdrowiał  
wiwatujące tłumy wiernych**  
**PO LEWEJ: Flisacy na swojej tratwie**

wizytę papieża Jana Pawła II w Sandomierzu, sięgnęłam także do moich rodzinnych fotografii – mówi Urszula Stępień, sandomierzanka, kustosz w Muzeum Diecezjalnym w Sandomierzu. – Chodziło mi zwłaszcza o tę, na której mój mały syn Piotr, uśmiechnięty, wyrusza na spotkanie z Ojcem Świętym, trzymając w dłoniach składane krzeselko i biało-czerwone chorągiewki. Wyjęłam również te bardziej oficjalne, które zawsze przypominają mi będą, że podczas tej pamiętnej liturgii czytałam wezwanie modlitwy powszechnej. Jej słowa pozostały mi w pamięci do dzisiaj: „Módlmy się za mieszkańców ziemi sandomierskiej, uświęconej życiem świętych i błogosławionych, a także za wszystkich, którzy z tą ziemią są związani, aby za wstawiennictwem Matki Jezusowej wiernie trwali na fundamencie wiary i ewangelicznych wartości”. Ważne dla mnie były te słowa. Były przecież dotknięciem historii naszego miasta, niosły przesłanie o duchowym dziedzictwie Sandomierza, który jest moim miejscem na ziemi. Co pamiętam szczególnie z tamtego dnia? Jestem wdzięczna za te godziny. Ze wzruszeniem wspominam bliskość, której wtedy doświadczyłam. Kiedy wchodziłam po stopniach ołtarza, wszystko było dla mnie czymś nierealnym, czułam, jakbym nagle znalazła się w jakiejś absolutnej ciszy, potęgowanej otaczającą nas bielą ołtarza i niezwykłą tego dnia przezroczystością powietrza. Tak naprawdę widziałam tylko siedzącego tuż obok Ojca Świętego. Nic innego nie było wtedy ważne, nawet stanęłam nie tak, jak było ćwiczone na próbach. Chciałam po prostu, aby ta krótka chwila pozostała mi w sercu na zawsze. Pamiętam jeszcze

powrót do domu: ul. Browarną, a później ul. Zawichojską. W dół szłam nią niemal samotnie. Przed sobą miałam natomiast, idące w przeciwną stronę – pod górę, utrudzone skwarem słońca rzesze sandomierskich pielgrzymów. Przyznam, że czułam się trochę nieswojo, ponieważ nadal miałam na sobie elegancki kostium. Z dużą ulgą wtopiłam się – już na obwodnicy – w tłum pielgrzymów zmierzających w stronę Kleczanowa, do czekających tam na nich autokarów.

**Po wodzie**

– Wizyta Jana Pawła II w Sandomierzu była dla naszej flisackiej braci ogromnym wydarzeniem – wspomina retman z Ulanowa Mieczysław Łabędzki. – Zastanawialiśmy się długo, jak tę chwilę godnie przeżyć i uczcić ten doniosły fakt. Zdecydowaliśmy ostatecznie, iż spłyniemy tratwą do Sandomierza. Ponadto postanowiliśmy, że подарujemy Ojcu Świętemu tron z czarnego dębu. Fakt ten trzymaliśmy długo w tajemnicy, przede wszystkim dlatego, iż musieliśmy znaleźć rzeźbiarza, który podjąłby się tego zadania, gdyż



MARTA WOYNAROWSKA

– W tym miejscu stałem – mówi Marek Wójcicki, pokazując zdjęcie

**Uwaga!**

W rocznicę pobytu Jana Pawła II w Sandomierzu, w piątek 12 czerwca o godz. 17.00, zostanie odprawiona Msza św. na placu Papieskim pod Skarpą. W tym dniu diecezja przyjmie krzyż Światowych Spotkań Młodzieży z Ojcem Świętym. Zostanie on przeniesiony przez młodzież z katedry na plac Papieski.

czarny dąb jest bardzo kruchym i trudnym do obróbki materiałem. Ostatecznie wykonał go Maciej Łyko z Rudnika nad Sanem.

Papieski flis zaczęliśmy w Boże Ciało ekumeniczną procesją w Jarosławiu. Na pokładzie flisackiej tratwy płynęli wówczas wraz ze mną: Wincenty Pityński (retman), Franciszek Kopyto, Stanisław Zwolak, Zdzisław Nikolas, Mieczysław Pityński, Ryszard Bryła, Marek Okoński, Roman Chmielowski, Leszek Bednarz, Andrzej Kumik, Ryszard Maj, ks. Wilhelm Gaj-Piotrowski (nasz kapelan), kapitan żegluga wielkiej Czesław Fronczek, cechmistrz flisackiego bractwa Zenon Dąbek oraz Kazimierz Jańczyk. Na chwilę zatrzymaliśmy się w Ulanowie, gdzie uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św. Następnie papieski tron przeniesiliśmy na tratwę, z Niska, aby zyskać na czasie, tron został przewieziony do Sandomierza autem. Jan Paweł II usiadł na nim podczas obiadu. Obecnie papieski tron stoi przy ołtarzu św. Barbary w parafialnym kościele w Ulanowie.

Ponieważ poziom wody od ujścia Sanu do Wisły był zbyt niski, poprosiliśmy wojsko o pomoc; żołnierze podholowali nas do celu amfibią. Już na miejscu, w Sandomierzu, aby nas dostrzeżono w tak ogromnym tłumie, umieściliśmy na bosaku tarczę naszego flisu. Dzięki temu byliśmy wtedy widoczni nawet z daleka. Towarzyszyła nam grupa przyjaciół z Gdańska i Szczecina. Z tego pamiętnego papieskiego flisu zachowałem sobie szereg bezcennych pamiątek, w tym część budy – retmanki oraz 12-metrową, ręcznie wyciosaną drygawkę.

To refleksje tylko trzech osób spośród setek tysięcy innych. Niepowtarzalne, jedyne, jak wspomnienia i przeżycia każdego uczestnika tego pamiętnego czerwcowego dnia, kiedy u podnóża skarpy ze Starym Miastem toczyło się największe w dziejach miasta i diecezji wydarzenie. ■



MARTA WOYNAROWSKA

Urszula Stępień prezentuje ornat Ojca Świętego Jana Pawła II, w którym odprawił w Sandomierzu Mszę św.



ZDJEŃCJA ANDRZEJ CAPIGA

Imię, które zobowiązuje

## Kardynał patronem

Abp Stanisław Wielgus, były rektor KUL, poświęcił sztandar Publicznego Gimnazjum w Jeżowie, które **od dziś nosi imię sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego.**



Wszystko zaczęło się dziesięć lat temu, kiedy Rada Gminy Jeżowe podjęła uchwałę o utworzeniu w gminie gimnazjum. Pierwszym jego dyrektorem był Kazimierz Kosturek. Na początku warunki pracy były bardzo trudne, gdyż gimnazjum mieściło się w starych warsztatach szkoły odzieżowej. Dodatkowo szkoła była rozproszona, gdyż miała swoje oddziały w sołectwach Groble, Podgórze, Cholewiana Góra, Stary Nart i Jata. Z pierwszych pięciu lat istnienia szkoły na szczególną uwagę zasługuje fakt wmurowania kamienia węgielnego, przywiezionego z Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kamień, który wydobyto podczas prac konserwatorskich, pochodzi z XV wieku. Szkoła rozpoczęła również starania o nadanie jej imienia

kardynała Stefana Wyszyńskiego (wcześniej jego kandydatura została jednogłośnie zaakceptowana przez uczniów, nauczycieli i rodziców). Odpowiednią uchwałę w tej sprawie podjęła także Rada Gminy.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w życiu jeżowskiego gimnazjum były przenosiny do nowego budynku. Stało się to 1 września 2007 roku. Rok później w październiku, w czasie oficjalnego oddania obiektu do użytku, zasadzono dąb „Serafin” – symbol siły i długowieczności – ku pamięci założyciela wsi Jeżowe Czycibora z Dobaniewic Dobaniewskiego.

28 maja 2009 roku Publiczne Gimnazjum w Jeżowie zrobiło ostatni krok na drodze ku „pełnej” szkole – otrzymało imię i sztandar. Jego patronem jest odtąd sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński.



Rodzice chrzestni sztandaru – Roman Kumor i Teresa Bąk  
**PO LEWEJ: Nadanie szkole imienia świętowała cała lokalna społeczność**  
**PONIŻEJ: Mszy św. przewodniczył abp Stanisław Wielgus**

Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą w kościele parafialnym pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Jeżowie, którą odprawił abp Stanisław Wielgus w towarzystwie proboszcza ks. Krzysztofa Pałaca oraz duchownych z okolicznych parafii.

– Kardynał Stefan Wyszyński – powiedział w homilii abp Stanisław Wielgus – jest właściwym patronem dla waszej szkoły z wielu powodów. Po pierwsze, był to kapłan niezłomny, kochający bez reszty naszą ojczyznę. Był to też człowiek, który uratował Polskę przed ateizmem. Dzięki niemu, w dużej mierze, a podkreślał to Jan Paweł II, Karol Wojtyła został papieżem.

Po Mszy św. abp Stanisław Wielgus poświęcił sztandar gimnazjum, który zaprezentowali w całej okazałości jego rodzice chrzestni – Roman Kumor i Teresa Bąk. Po złożeniu przyrzeczenia przez dyrektorkę szkoły Krystynę Jabłońską, sztandar został przekazany uczniom: w pocście sztandarowym pomaszcerowali Mateusz Piędel, Dominika Kozak oraz Urszula Olejarz. Przy szkole, w której odbywała się część oficjalna uroczystości, zasadzono dąb „Stefan” (obok „Serafina”) oraz odsłonięto popiersie kardynała Stefana Wyszyńskiego, dzieło Doroty i Tomasza Deptułów. Na frontowej ścianie gimnazjum natomiast umieszczono napis z pełną nazwą szkoły, wykonany z miedzi patynowanej przez kowala artystę Marcina Rutę. Na ścianie patrona szkoły z kolei – logo gimnazjum.

W części artystycznej, pokazującej życie kardynała Stefana Wyszyńskiego, wystąpili uczniowie gimnazjum. **Andrzej Capiga**

### Doniosły maj



**KRYSZYNA JABŁOŃSKA**  
 DYREKTOR  
 PUBLICZNEGO  
 GIMNAZJUM  
 W JEZOWEM

– Maj jest dla nas szczęśliwym miesiącem. W maju przeżyliśmy nawiedzenie Czarnej Madonny, które w 1957 roku rozpoczął właśnie kardynał Stefan Wyszyński. 28 maja obchodzimy rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia i jesteśmy w przededniu dziesiątej rocznicy powstania szkoły. Nadanie imienia to ogromne zobowiązanie dla nas, aby sprostać Prymasowi Tysiąclecia, dla którego największą miłością była Polska.



**Ks. KRZYSZTOF PAŁAC**  
 PROBOSZCZ PARAFII  
 W JEZOWEM  
 – 28 maja 1981 roku odszedł

do wieczności Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński, którego imię nasze gimnazjum ma od dziś zaszczyt nosić. A to dzięki posłudze abp. Stanisława Wielgusa, z czego się bardzo cieszę. Maj jest dla naszej parafii wyjątkowy także dlatego, iż została ona erygowana właśnie w maju 1603 roku. Niedawno obchodziliśmy 400-lecie tego wydarzenia.